

# BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK i CZYTELNICTWA

WYDAWANE PRZEZ  
ZWIĄZEK BIBLIOTEKARZY i ARCHIWISTÓW POLSKICH  
oraz BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ m. st. WARSZAWY  
Z ZASIŁKIEM MINISTERSTWA OŚWIATY

ROCZNIK XVIII nr 10 — 11

Październik — Listopad 1951

## 34-LECIE WIELKIEJ SOCJALISTYCZNEJ REWOLUCJI

Jesień 1917 roku była wiosną nowej ery w dziejach ludzkości. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa oddała władzę w ręce proletariatu na olbrzymiej połaci globu. Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich podjął i prowadzi zwycięsko gigantyczne dzieło budowy nowego socjalistycznego świata, świata ludzi pracy, wolnego od ucisku klasowego, nieskażonego nienawiścią rasową i narodową, nie zaćmionego przesądami. Uwolnieni od tyranii caratu i kapitalistów ludzie radziecy rozwinięli bogatą twórczość we wszystkich dziedzinach życia, pokonali kontrrewolucję i interwencję imperialistów, rozbudowali przemysł w zacofanym niegdyś gospodarzo kraju, uspołeczнили i zmechanizowali rolnictwo, zwalczyli analfabetyzm i podźwignęli wysoko oświatę, naukę i sztukę. Wybawili Europę z piekła hitlerowskiego. Opanowują i wprzęgają w służbę ludzkości potężne siły przyrody.

Masy pracujące całego świata i uciskane ludy kolonialne czerpią z istnienia i potęgi Związku Radzieckiego otuchę i siłę odporu wobec imperialistycznych wyzyskiwaczy i prześladowców. Potęga Związku Radzieckiego przybliży chwilę zlikwidowania w całym świecie hańby ludzkości, jaką jest ocenianie wartości człowieka nie według jego pracy, według jego charakteru i uzdolnień, ale według koloru skóry i ilości posiadanych pieniędzy. Polityka Związku Radzieckiego hamuje podżegaczy wojennych, którzy dla zysków garstki bankierów i fabrykantów chcą rozpętać piekło wojny.

Olbrzymie osiągnięcia Związku Radzieckiego nie są osiągnięciami łatwymi. Ludzie radziecy zdobyli je za cenę wielkich wyrzeczeń i trudów, do których byli zdolni, bo partia bolszewików i rząd radziecki nauczyły ich rozumieć i cenić najwyższe wielkie cele, którym służą.

Jednym z bardzo ważnych środków prowadzących do zmobilizowania mas pracujących w służbie wielkiej idei socjalizmu były i są bi-

blioteki. Wielki wódz rewolucji W. I. Lenin wskazaniami swymi położył podwaliny pod organizację bibliotekarstwa radzieckiego opartego na zasadzie, że książka ma być własnością mas pracujących, powszechnym narzędziem ich wychowania politycznego i wykształcenia. Poczynając od podpisania przez Lenina Dekretu Rady Komisarzy Ludowych z 1918 r. o ochronie bibliotek i księgozbiorów — szereg uchwał i postanowień partii bolszewików i rządu radzieckiego wytyczył linię działalności bibliotek i zapewnił im odpowiednie warunki rozwoju. W 34-lecie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji sama tylko Rczyjska SFRR posiada 12307 bibliotek sieci Komitetu do Spraw Instytucji Kulturalno-Oświatowych (w tym 9515 na wsi), z 77660000 książek. W domach kultury, świetlicach i czytelnich RSFRR istnieje 28000 bibliotek z 12 milionami tomów.

Biblioteki radzieckie są wiernymi pomocnikami partii i rządu w dziele wychowania komunistycznego mas pracujących, w mobilizowaniu narodu do jego wielkich zadań politycznych i gospodarczych. Wiemy z prasy radzieckiej, jak bibliotekarze radziecy systematycznie i z zastosowaniem wielostronnych metod pomagają w nauczaniu marksizmu-leninizmu, w walce o pokój, w propagowaniu wielkich budowli komunizmu i obsłudze ich twórców, w podnoszeniu agrotechniki i we wszelkich innych najaktualniejszych, najważniejszych zadaniach politycznych i gospodarczych stojących przed narodami Związku Radzieckiego.

Rozważając zdobycze Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji i działalność bibliotek radzieckich winniśmy przenosić ich cenne doświadczenia do naszej pracy, uświadomić sobie wyraźnie, że pierwszym, głównym zadaniem naszych bibliotek jest służba dla socjalizmu i pokoju, wychowywanie budowniczych przyszłości, pociąganie mas do bohaterskiej pracy, przeciwdziałanie wpływowi wrogiej propagandy i ukazywanie narodowi pięknej wizji socjalistycznego jutra.

# SŁUŻBA INFORMACYJNA BIBLIOTEK POLSKICH

Artykuł ma charakter sprawozdawczy, opiera się przede wszystkim na odpowiedziach na ankietę rozsyłaną przez Dział Informacji Naukowej i Poradnictwa Biblioteki Narodowej. Dużo materiału dostarczyły także rozmowy z przedstawicielami szeregu ośrodków informacyjnych oraz własne doświadczenia z pracy prowadzonej w Bibliotece Narodowej.

Z chwilą kiedy nadsyłanie odpowiedzi na ankietę dobiegnie końca, Dział Informacji Biblioteki Narodowej zamierza omówić na łamach Przeglądu Bibliotecznego całokształt zagadnień związanych ze służbą informacyjną w Polsce i poruszyć najistotniejsze problemy.

Biblioteka Narodowa prosi o nadsyłanie uwag i uzupełnień, które nasuną się w związku z artykułem.

Służbą informacyjną w Polsce zajmowały się do niedawna głównie biblioteki powszechne, rozumiejąc ją jako dorywcze poradnictwo bibliotekarza dyżurującego w czytelni, który samorzutnie usiłował rozwiązywać trudności, jakie czytelnik napotykał w swej pracy. Była to jedna z form pracy z czytelnikiem wynikająca ze społeczno-oświatowego nastawienia bibliotek powszechnych.

Wyodrębnione działy informacji w okresie międzywojennym posiadały: Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, Centralna Biblioteka Wojskowa oraz Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie. Były to jednak odosobnione wysiłki, które miały na celu zaspokojenie potrzeb pewnych tylko kręgów czytelniczych.

Po wyzwoleniu pracę informacyjną rozpoczęło wiele bibliotek (m.i. Biblioteka Narodowa od 1947 r.), lecz tylko w niektórych zorganizowano specjalne działy informacji (np. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi i Poznaniu, w Publicznej m.st. Warszawy, z bibliotek specjalnych w Bibliotece Szkoły Głównej Planowania i Statystyki oraz w Głównej Bibliotece Lekarskiej). Poza tym funkcje informacyjne pełniły niektóre ośrodki dokumentacji naukowo-technicznej.

Jednym z postulatów konferencji krynickiej było utworzenie we wszystkich bibliotekach naukowych ośrodków informacyjno-bibliograficznych, które „służyłyby pomocą zarówno pracownikom naukowym jak i studentom, samoukom, racjonalizatorom, fachowcom dążącym do podniesienia swych kwalifikacji itd.” Powołanie nowych komórek usprawniłoby i pogłębiło służbę informacyjną, otoczyło staranniejszą opieką czytelnika, a także mniejszą i gorzej wyposażoną bibliotekę. Pracę tę powinna cechować aktywna postawa wobec czytelników, osobisty z nimi kontakt, stałe uprzedzanie „zamówienia społecznego”.

Po konferencji krynickiej ośrodki zaczęły powstawać w bardzo szybkim tempie. Warunki

pracy ośrodków informacyjnych przedstawiają się w każdej bibliotece inaczej, zależnie od jej możliwości lokalowych, personalnych i finansowych. Trudności lokalowe należą do najpoważniejszych i najczęściej spotykanych przeszkód. Teoretycznie rzecz biorąc informatorium dużej biblioteki powinno rozporządzać 3 pokojami: poradnią (z telefonem), czytelnią z księgozbiorem podręcznym oraz pracownią. Obecnie są to jeszcze projekty nie do zrealizowania. W każdym razie tak w małej jak i w dużej bibliotece informatorium winno znajdować się w pobliżu czytelni i katalogów, blisko głównego wejścia do biblioteki.

Personel ośrodków już zorganizowanych waha się od 1 osoby zatrudnionej przez parę godzin dziennie do 5 osób. Najczęściej jednak pracę informacyjną prowadzi 1 osoba. Niezbędna okazuje się współpraca z kolegami z innych działów biblioteki, wykorzystanie ich przygotowania naukowego dla potrzeb czytelnika. Ośrodek nie może wykonać i nie wykonuje wszystkiego własnymi siłami. Często przekazuje kwerendę do opracowania innym działom specjalnym. Ważne również jest utrzymanie łączności z tymi działami, które w swojej pracy stykają się bezpośrednio z czytelnikiem; w praktyce — głównie z bibliotekarzami dyżurującymi w czytelni, katalogach i wypożyczalni.

Przechodząc do narzędzi pracy, którymi rozporządza nasza służba informacyjna, należy rozróżnić te, które znajdują się na terenie biblioteki, od wyposażenia samego ośrodka.

Do pierwszej kategorii zaliczamy katalogi rzeczowe, codziennie używane narzędzia pracy informatorium. W tej dziedzinie jednak występują duże trudności. Katalogi rzeczowe większych bibliotek ogólnych często nie obejmują całości zbiorów, przy tym są dziś już przestarzałe, nie odpowiadają współczesnym wymaganiom. Dopiero więc oparcie katalogów na nowych zasadach klasyfikacji, uwzględniającej dzisiejszy rozwój nauki oraz systematyczne opracowanie przynajmniej powojennej produkcji wydawniczej uczyni zadość wymaganiom służby informacyjnej. Obecnie duże usługi przy sporządzaniu wykazów o charakterze zalecającym oddają katalogi wyborowe, opracowywane w niektórych bibliotekach.

Utрудnieniem przy udzielaniu informacji bibliotecznych jest niedostateczna ilość ogólnokrajowych katalogów centralnych. Brak zarówno katalogów centralnych piśmiennictwa naukowego poszczególnych dziedzin wiedzy jak i katalogów czasopism polskich i obcych. Z obecnie istniejących lub zapoczątkowanych wymienić można: centralny katalog księgoznawstwa, stańrodruków, słowianoznawstwa oraz zaczątki centralnego katalogu druków socjalistycznych —

wszystkie w Bibliotece Narodowej, centralny katalog obcych czasopism technicznych w Głównym Instytucie Dokumentacji Naukowo-Technicznej, zaczątki centralnego katalogu literatury pedagogicznej w Państwowym Ośrodku Badań Pedagogicznych.

Obecnie w większości bibliotek zakłada się, że ośrodek korzysta z aparatu naukowego czytelnicy ogólnej, w miarę jednak jak ośrodki będą przechodziły ze stadium organizacyjnego do normalnej pracy, wystąpi potrzeba tworzenia właściwych księgozbiorów informacyjnych. Prócz części bibliograficznej staną tam wszelkiego typu informatory, skorowidze, zestawienia chronologiczne — słowem, materiały, które albo nie powinny znajdować się w czytelnicy albo przeciwnie, ze względu na swój podręczny charakter, muszą wejść w skład księgozbiorów zarówno czytelnicy jak i informatorium. W chwili obecnej oddzielne księgozbiory informacyjne ma stosunkowo niewiele bibliotek (między innymi Bibl. Publiczna m.st. Warszawy, Bibl. Uniwersytecka w Łodzi i w Toruniu). Szereg bibliotek rozpoczął już prace przygotowawcze w tym kierunku. W Bibliotece Narodowej i w Bibliotece Jagiellońskiej księgozbiór informacyjny zastępują na razie centralne katalogi bibliografii, znajdujących się w poszczególnych działach biblioteki. Katalog ten w Bibliotece Narodowej (ułożony rzeczowo) liczy ponad 3.000 pozycji.

Ważny składnik wyposażenia ośrodka stanowią wszelkiego rodzaju kartoteki. Jedne z nich są tylko warsztatem pracy dla personelu ośrodka, inne bywają udostępniane również bezpośrednio czytelnikom. Tutaj w pierwszym rzędzie należy wymienić kartoteki poświęcone zagadnieniom aktualnym. Tego typu kartoteki zaczęły prowadzić niemal wszystkie ośrodki, uwzględniając albo tylko dzieła zwarte albo artykuły z wybranych czasopism, a czasem łącząc obydwa rodzaje publikacji.

Szereg ośrodków posiada kartoteki zagadnień regionalnych; biblioteki specjalne prowadzą kartoteki tematów bardzo nieraz szczegółowych, które jednak oddają usługi wielu bibliotekom pokrewnym. Coraz częściej gromadzi się materiały dla uprzedzenia spodziewanego zamówienia społecznego (np. materiały bibliograficzne związane z wybitnymi przywódcami ruchu robotniczego, działaczami społecznymi i oświatowymi, artystami, pisarzami itd.).

Dział Informacji Biblioteki Narodowej posiada kartotekę bibliotek i instytutów naukowo-badawczych w Polsce w układzie przedmiotowym oraz w układzie topograficznym. Podobne kartoteki mają Biblioteka Sejmowa i Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy.

Ośrodki istniejące dłużej zakładają kartoteki wykonanych kwerend. Jeśli te materiały szybko się rozrastają — występuje konieczność sporządzenia indeksu opracowanych tematów.

W krótkim szkicu trudno wymienić wszystkie rodzaje kartotek już posiadanych, czy dopiero powstających lub projektowanych (kartoteki cytat, recenzji, tekstów szkolnych, tytułów literatury pięknej i inne). Wyrastają one z potrzeb ośrodka i uzależnione są od charakteru biblioteki, jej zbiorów, kręgów czytelniczych itd. Toteż wielorakie typy i odmiany kartotek nie dadzą się pomieścić w ramach jakiegos ogólnego schematu.

Pomocą dla prac ośrodka będzie działalność gabinetów marksistowskich, które powstaną w większych bibliotekach. Należy przewidywać, że pokierują one zespołową pracą nad stworzeniem aparatu pomocniczego o dużej praktycznej przydatności dla służby informacyjnej (np. indeksy rzeczowe do dzieł klasyków marksizmu, centralny katalog druków do dziejów socjalizmu itd.).

Ułatwieniem technicznym przy zakładaniu kartotek staje się coraz częściej jednostronnie drukowany Przewodnik Bibliograficzny. Wkrótce podobną rolę pełnić będzie wydawana jako miesięcznik Bibliografia Zawartości Czasopism. Dla bibliotek mniejszych ważną gotową pomoc stanowią już w tej chwili zestawienia bibliograficzne, publikowane w Poradniku Bibliotekarza.

Niektóre ośrodki gromadzą drukowane zestawienia bibliograficzne, recenzje, materiały biograficzne w formie albumów, teczek czy też skoroszytów, inne — sporządzają tablice chronologiczne, orientacyjne itd.

W obecnej chwili wysiłki nowopowstających ośrodków informacyjnych zmierzają przede wszystkim do stworzenia odpowiedniego warsztatu pracy. Większość z nich jednak podjęła już właściwą służbę informacyjną. Formy jej w zależności od typu biblioteki przedstawiają się bardzo różnorodnie. Na ogół stwierdzić można, że ośrodki nastawione są na udzielanie informacji przede wszystkim bibliograficznych, czy to przez wskazywanie samych źródeł bibliograficznych, czy też podawanie gotowych zestawień literatury. Stosunkowo mniej udziela się informacji bibliotecznym (zwanych również katalogowymi), które odpowiadają na pytanie, czy dana książka w bibliotece się znajduje, względnie gdzie należy jej szukać. Również informacje o charakterze rzeczowym, czy też tekstowym należą, zwłaszcza w ośrodkach typu wielokierunkowego, do rzadziej udzielanych. Nie została jeszcze należycie rozbudowana w naszych bibliotekach tak ważna gałąź służby informacyjnej, jaką stanowi poradnictwo bibliotekarskie.

Pewne ośrodki prowadzą informację zbiorową, tj. propagandę książki drogą wystaw, wycieczek, lekcji bibliotecznych, konferencji czytelniczych, spotkań z autorami itd. Ponieważ jednak informacja zbiorowa, zwłaszcza w dużych bibliotekach powszechnych, rozrastać się zaczęła na wielką skalę, wyodrębnią się ją coraz częściej ze względów praktycznych w osobne

działy, które utrzymują ścisłą łączność z ośrodkiem informacyjnym. W artykule niniejszym ograniczamy się do omówienia służby informacyjnej w węższym tego słowa znaczeniu.

Służba informacyjna tylko wtedy może dać dobre wyniki, jeśli wysiłki poszczególnych ośrodków zostaną skoordynowane. Wówczas uniknie się dublowania przedsięwzięć, podejmowanych z dużym nakładem czasu. W ramach sieci informacyjnej powinna się nawiązać ściślejsza łączność między bibliotekami naukowymi i powszechnymi oraz między małymi i dużymi bibliotekami tego samego rejonu.

Prace wstępne umożliwiające stworzenie takiej sieci podjął już Dział Informacji Naukowej i Poradnictwa Biblioteki Narodowej. Zadanie polegało na zgromadzeniu wiadomości o wszystkich powstałych dotąd ośrodkach i ustaleniu braku ich w zakresie różnych dziedzin wiedzy. W celu zebrania materiału rozesłano ankietę do 306 bibliotek i instytutów naukowych. Z bibliotek powszechnych uwzględniono 17 bibliotek wojewódzkich i 59 większych miejskich. Pytania ankietowe dotyczyły istnienia ośrodka informacyjnego, jego personelu, posiadanych kartotek, tematów najważniejszych wykonanych kwerend, wreszcie zakresu specjalizacji biblioteki.

Dotąd wpłynęło 195 odpowiedzi, dalsze stale jeszcze napływają. Na podstawie tych materiałów można stwierdzić, że 40 bibliotek i instytutów posiada już wyodrębnione ośrodki. Poza tym 68 innych bibliotek nie ma wprawdzie organizacyjnie wyodrębnionych ośrodków, ale pracę informacyjną prowadzi i wyraża gotowość służenia bibliograficznymi danymi z zakresu swojej specjalności. Można je więc uznać za punkty informacyjne. Cały ich szereg ma się w ciągu 1952 r. przekształcić w ośrodki.

Celem łatwiejszego przeglądu materiału ankiетowego ujmijemy go w kilka dużych grup według specjalizacji ośrodków.

Jeśli chodzi o ogólne informacje z zakresu marksizmu-leninizmu i dziejów ruchu robotniczego, to zasadniczo udzielać ich mogą wszystkie większe biblioteki, w razie wątpliwości odsyłając czytelników do wojewódzkich ośrodków szkolenia partyjnego. Ośrodkiem centralnym w tej dziedzinie jest Wydział Historii Partii przy KC PZPR oraz Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego. W przyszłości udzielanie informacji tego typu będzie zadaniem gabinetów marksistowskich, które powstaną w dużych bibliotekach.

W grupie bibliotek ogólnych, których praca informacyjna posiada charakter wielokierunkowy, zorganizowane ośrodki znajdują się w 24 bibliotekach, m.in. w Bibliotece Narodowej, Śląskiej Bibliotece Publicznej, 6 bibliotekach uniwersyteckich, 6 miejskich z Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy na czele. Natomiast tylko 2

biblioteki wojewódzkie ośrodki takie już zorganizowały. Poza tym dalsze 4 biblioteki miejskie i 4 wojewódzkie można uznać za punkty informacyjne. Charakter zbiorów większości tych bibliotek sprawia, że są one nastawione przede wszystkim na udzielanie informacji z zakresu nauk społecznych i humanistycznych.

Wśród bibliotek, które zgłosiły gotowość podjęcia służby informacyjnej wyłącznie w zakresie nauk humanistycznych (26 bibliotek), na czoło wysuwa się Ossolineum. Szereg ośrodków specjalizuje się w zagadnieniach regionalnych. Jeśli chodzi o rozmieszczenie ich w terenie, to uwydatnia się dotkliwy brak placówek tego typu na północnych obszarach kraju.

Następna grupa, to biblioteki specjalizujące się w zakresie nauk i zagadnień społeczno-politycznych, ekonomicznych i prawnych. Niepożądanym zjawiskiem jest centralizacja ich na terenie Warszawy. Na ogólną liczbę 15-u bibliotek — 11 stanowią biblioteki warszawskie, spośród których na plan pierwszy należy wysunąć ośrodek Biblioteki Szkoły Głównej Planowania i Statystyki oraz Bibliotekę Sejmową.

Nadmierna centralizacja uderza również w grupie bibliotek z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych (6 warszawskich na ogólną liczbę 9 bibliotek). Przy tym istnieją tylko ośrodki informacyjne z zakresu szeroko pojętej biologii i geologii oraz ochrony przyrody. Specjalne biblioteki kompletujące piśmiennictwo geograficzne, matematyczne, z zakresu fizyki czy chemii, nie mają jeszcze możliwości podjęcia samodzielnej służby informacyjnej (brak personelu) i nie są nastawione na zaspokojenie wymagań szerszych kręgów czytelniczych. Mogą natomiast już teraz przychodzić z pomocą w pracy innym ośrodkom.

Niezadawalający w najwyższym stopniu jest obecny stan służby informacyjnej z zakresu gospodarstwa wiejskiego (3 biblioteki). Biblioteka Centralnego Instytutu Rolniczego w Puławach, która zresztą nie posiada wyodrębnionego ośrodka, służy informacjami w dość wąskim zakresie nauk rolniczych. Centralny Instytut Rolniczy w Warszawie jest jeszcze właściwie w stadium organizacji, zaś Biblioteka Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego nie ma odpowiedniego wyposażenia i nie podejmuje się udzielania informacji. Czynny więc jest tylko ośrodek z zakresu leśnictwa (Instytut Badawczy Leśnictwa w Warszawie).

W dziedzinie nauk lekarskich służbę informacyjną w skali ogólnokrajowej prowadzi Główna Biblioteka Lekarska. Biblioteki Akademii Medycznych nie mogą jeszcze podjąć się informacji w szerszym zakresie. Wyjątek stanowi Biblioteka Akademii Medycznej w Gdańsku.

Jeśli chodzi o nauki techniczne i przemysł, to sytuacja przedstawia się dobrze (23 ośrodki i punkty), ponieważ duże usługi może już oddać

sieć ośrodków dokumentacji naukowo-technicznej. Ośrodki te nastawione są na gromadzenie materiałów najnowszych w zakresie bardzo nieraz wąskich zagadnień technicznych. Odczuwa się natomiast brak ośrodka, który by mógł udzielać informacji o charakterze ogólnym oraz ułatwiać orientację w piśmiennictwie dawniejszym.

Z tego pobieżnego przeglądu można zorientować się, że nasza służba informacyjna stawia dopiero pierwsze kroki. Ośrodki, które w większości bibliotek zostały zorganizowane niedawno, nie są jeszcze bogate w doświadczenia, rozporządzają zwykle zbyt szczupłym personelem i niewystarczającym aparatem pomocniczym do swej pracy. Widoczne są luki w sieci ośrodków na północy i południowym wschodzie kraju. Ilość ośrodków jest jeszcze niewystarczająca. Gdyby każdy czytelnik mógł korzystać ze specjalnych ośrodków najbliższych mu terytorialnie — uzyskiwałby informacje o wiele szybciej i nie traciłby czasu na wyjazdy do dużych bibliotek ogólnych. Decentralizacja usprawniłaby pracę, odciążając ośrodki większe.

Wszystko to musi być traktowane jako stan tymczasowy. W najbliższej przyszłości wydaje się niezbędne wysunięcie w każdej grupie jednego ośrodka informacyjnego, który pełniłby funkcje centralne w danej dziedzinie wiedzy i dopomógł w wytypowaniu dalszych bibliotek z zakresu swojej specjalności. Ośrodki specjalne współpracowałyby z centralnym ośrodkiem wielokierunkowym, jakim, ze względu na charakter Biblioteki Narodowej, stanie się z czasem jej Dział Informacji Naukowej i Poradnictwa.

Jeśli chodzi o informacje o charakterze ogólnym, to w pierwszej fazie winny powstać ośrodki wielokierunkowe we wszystkich bibliotekach wojewódzkich i większych miejskich; w następ-

nej — zgodnie z projektami Naczelnej Dyrekcji Bibliotek, rozpocznie się organizowanie służby informacyjnej w bibliotekach powiatowych.

Gdy taka stała się informacyjna zostanie powołana do życia, trzeba będzie pomyśleć o zapoczątkowaniu szerszej współpracy i wymiany doświadczeń między ośrodkami. Jedną z form tej współpracy mogłoby być nadsyłanie do Biblioteki Narodowej tematów ważniejszych kwerend wykonanych przez poszczególne ośrodki z podaniem ilości pozycji bibliograficznych oraz daty opracowania. Skomasowany w Bibliotece Narodowej wykaz rozsyłanoby następnie bibliotekom.

Na razie na podstawie materiałów ankietowych Dział Informacji Biblioteki Narodowej opracował centralną kartotekę tematów kwerend już wykonanych przez ośrodki. Kartoteka ta obecnie oddaje Bibliotece naszej duże usługi.

Tymczasowy wykaz istniejących ośrodków informacyjnych jest już przygotowany do powielenia i rozesłania bibliotekom naukowym i większym powszechnym. Sądzimy, że spis tego rodzaju nawet w obecnej swojej prowizorycznej postaci może oddać bibliotekom pewne usługi.

W chwili obecnej służba informacyjna bibliotek polskich nie wyszła jeszcze poza sferę projektów i eksperymentowania. Niemniej od czasów konferencji krynickiej zagadnienie należytej jej organizacji stało się dla nas zagadnieniem palącym i zaprzątnęło-umysły wielu bibliotekarzy.

Stworzenie w możliwie krótkim czasie sprawnie działającej sieci informacyjnej, która zaspokołoby potrzeby nie tylko pracownika naukowego i studenta, ale również samouka i fachowca, może na niejednym odcinku przyspieszyć wykonanie planu sześcioletniego.

Maria Manteuffel, Halina Chamerska  
Warszawa

## MINIMUM TECHNIKI BIBLIOTECZNEJ

Prace nad doskonaleniem i ujednoczeniem techniki bibliotecznej w Związku Radzieckim prowadzone są stale i systematycznie. Dzięki osiągniętej już w dużej mierze jednolitości uzyskuje się wielką oszczędność sił i środków; zyskuje także praca nad przygotowaniem nowych kadr bibliotekarzy. Wydawnictwo Komitetu do Spraw Instytucji Kulturalno-Oświatowych przy Radzie Ministrów „*Minimum techniki bibliotecznej dla bibliotek miejskich, powiatowych i wiejskich*“<sup>\*)</sup> jako obowiązujące dla tego typu bibliotek, doczekało się już

<sup>\*)</sup> Minimum bibliotecznej techniki w masowych bibliotekach (rajonnych, gorodskich, sielskich, dietskich). Instrukcja i uczestnyje formy. Izd. 5 pierierabotannoje i dopolniennoje. Moskwa 1949 Goskultproswietizdat s. 82, 1. nlb., IV.

V wydania (1949), stale uzupełniane i przerabiane. W czasopiśmie „Bibliotekar“ z 1950 i bieżącego roku znajdujemy kilka wzmianek krytycznych dotyczących konieczności poprawek w piątym wydaniu, a w n-rze 8 tego czasopisma — zapowiedź nowego przepracowania oraz przygotowania do druku do grudnia r.b. nowego wydania obowiązujących wskazówek technicznych.

W okresie kiedy biblioteki powszechne u nas oczekują wprowadzenia jednolitych przepisów dotyczących techniki ich pracy, zapoznanie się z zasadami opracowanymi przez bibliotekarzy radzieckich jest szczególnie ważne i pożyteczne. Nie znaczy to oczywiście, aby należało skopiować przepisy radzieckie i przyjąć bezkrytycznie ustalone dla tamtejszych bibliotek zasady techniki bibliotecznej. Biblioteki w Pol-

sce Ludowej znajdują się bowiem na innym etapie rozwojowym w odmiennym od radzieckiego okresie budownictwa socjalistycznego.

Osiągnięcia bibliotek radzieckich w zakresie czytelnictwa, organizacji i techniki pracy bibliotek są imponujące i systematyczne zapoznawanie się z tymi osiągnięciami pozwoli naszemu bibliotekarstwu szybciej i pewniej nadrobić braki i przewyciężyć trudności pracy.

Piąte wydanie „Minimum techniki bibliotecznej“ zawiera następujące rozdziały: 1) Ewidencja księgozbioru, 2) Znakowanie książek, 3) Katalogi biblioteczne, 4) Biblioteczne opracowanie książek, 5) Ustawienie książek na półkach, 6) Technika wypożyczania książek, 7) Technika wydawania książek w czytelnicy, 8) Technika księgozbiórów ruchomych i pracy księgonoszy.

E w i d e n c j a k s i ę g o z b i o r u omówiona jest bardzo szczegółowo ze względu na potrzebę zabezpieczenia majątku państwowego, zapewnienia należytej kontroli i opieki nad księgozbiorem oraz celem prowadzenia zdecydowanej walki ze stratami w księgozbiore.

Jednostką ewidencyjną dla książek i broszur jest wolumen, dla czasopism — komplet zeszytów przeznaczonych dla wspólnej oprawy lub też przy tzw. „grubych“ czasopismach poszczególny zeszyt czasopisma. Biblioteki prowadzą ewidencję ogólną i jednostkową. Ewidencja ogólna służy przy ustalaniu planu produkcyjnego, sprawozdawczości i kompletowaniu księgozbioru, zaś ewidencja jednostkowa daje informacje o każdej książce, służy kontroli stanu posiadania.

Ewidencję ogólną — przychód i rozchód — prowadzi biblioteki w „księdze ruchu księgozbioru“ (z podziałem wg działów i języków) na podstawie dokumentów towarzyszących partii książek (rachunek, obliczenie, pokwitowanie), przy czym każdą partię książek zapisuje się pod jednym numerem rozpoczynając coroczną numerację od nowa.

Inwentaryzację książek prowadzi się w bibliotekach radzieckich podobnie jak u nas. Przepisy omawiają to szczegółowo. Niezmiernie ważną innowacją w bibliotekach radzieckich jest osobne potraktowanie broszur o przemijającej wartości, zakupywanych przez biblioteki dla aktualnych celów propagandowych. Jeden tylko egzemplarz takiej broszury zapisywany jest do inwentarza książek, natomiast resztę egzemplarzy zapisuje się do „zeszytu rejestracji broszur“ pod jednym numerem. Wprowadzenie takiej innowacji w naszych bibliotekach będzie niezmiernie korzystne i da w rezultacie możliwość dokładniejszej orientacji w jakości użytkowej posiadanego księgozbioru i usunie z inwentarza niepotrzebny balast pozycji, które co pewien czas muszą być usuwane.

Dla wszystkich oddziałów biblioteki (wypożyczalnia, czytelnia, oddział dziecięcy, wypożyczalnia bibliotek ruchomych) — prowadzona jest jedna księga inwentarzowa dla wszystkich oddziałów. Aby ułatwić kontrolę księgozbioru oraz ustalenie odpowiedzialności kierowników poszczególnych oddziałów biblioteki za książki — każdy oddział posiada katalog topograficzny, gdzie kartki szeregowane są stosownie do układu książek na półkach.

Rejestracja ubytków książkowych prowadzona jest odmiennie niż u nas. Mianowicie ewidencja ubytków znajduje się w części drugiej „księgi ruchu księgozbioru“ i prowadzona jest na podstawie specjalnych dokumentów (protokółów), w których zanotowana jest ilość ogólna ubytków, ich wartość, przyczyna wykreślenia oraz wymieniony jest autor, tytuł, cena jednostkowa, numer inwentarza oraz dział klasyfikacji każdej książki. Zapis w księdze ruchu księgozbioru jest sumaryczny, (całą partię objętą jednym protokołem wpisuje się pod jedną pozycję). Podział wg działów i języków jak w cz. I — przychód. Zapis jednostkowy wykonuje się w księdze inwentarzowej w rubryce „uwagi o ubytku“, notując numer i datę dokumentu (protokołu) opisującego ubytek. Ten sposób notowania ubytków wydaje się praktyczniejszy w użyciu aniżeli stosowana u nas księga ubytków, gdzie zapisy są jednostkowe. Po zakończeniu każdego kwartału i na 1 stycznia każdego roku w części 2-jej „Księgi ruchu księgozbioru“ sumuje się ubytek książek i przenosi te sumy do części pierwszej księgi odejmując od sumy wpływów książkowych. W ten sposób księga ruchu księgozbioru daje nam dokładny obraz stanu liczbowego księgozbioru w poszcz. działach i jego wartości. Określenie wartości księgozbioru uregulowane jest ściśle przepisami, co pozwala na jednolite traktowanie tego zagadnienia we wszystkich bibliotekach. Sprawa ta u nas wymaga rychłego rozwiązania.

K l a s y f i k a c j a i k e t t e r y z a c j a książek i czasopism odbywa się jednolicie we wszystkich bibliotekach według tablic zatwierdzonych przez Komitet do Spraw Instytucji Kulturalno-Oświatowych przy Radzie Ministrów. W tablicach klasyfikacji wywieszonych w każdej bibliotece należy zaznaczyć, które symbole są stosowane przy ustawianiu książek na półkach, które zaś przy rozmieszczaniu kart katalogowych w katalogu systematycznym. Rozróżnienie stosowania symboli w tych dwu wypadkach jest konieczne, co niestety u nas nie wszędzie jeszcze jest prawidłowo przeprowadzane. Symbole stawiane przez instytucje wydawnicze i biblioteczne kolektory powinny być sprawdzane z symbolami stosowanymi przez poszczególne biblioteki. Symbole dodatkowe stosuje się dla poszczególnych utworów klasyków marksizmu-leninizmu, aby treść ich znalazła wszechstronne odbicie w katalogu.

K a t a l o g i b i b l i o t e c z n e. Każda biblioteka obowiązana jest posiadać kartkowy katalog systematyczny dla czytelników. Kierownik biblioteki oraz pracownicy odpowiadają za prawidłowość opracowania oraz treść ideowo-polityczną katalogu. Ustalenie pierwszeństwa dla katalogu systematycznego przed alfabetycznym jest charakterystyczne dla bibliotek radzieckich i wydaje się trafnym rozwiązaniem również i dla naszych bibliotek.

Biblioteki powyżej 10 000 tomów powinny mieć również katalog służbowy do użytku wewnętrznego. Biblioteki miejskie i powiatowe z wydzielonym księgozbiorem wypożyczalni, czytelnicy, działu dziecięcego posiadają katalogi opracowane dla każdego działu, do użytku zaś wewnętrznego tworzy się katalog alfabetyczny.

tyczny centralny obejmujący całość księgozbioru biblioteki.

Jako pomoc dla czytelników w wyborze książek zaleca się prócz katalogów kartkowych, drukowany „Katalog wzorowy biblioteki powiatowej” — w którym zaznacza się posiadane przez bibliotekę dzieła, co jest rzeczą niezmiernie praktyczną.

Opisy książek na kartach katalogowych winny być dokonywane w myśl „Przepisów opisywania wydawnictw w katalogach bibliotek masowych” zatwierdzonych przez Komitet do Spraw Instytucji Kulturalno-Oświatowych. Przy opracowaniu katalogów należy użytkować drukowane kartki katalogowe z adnotacjami, wydawane przez Państwową Bibliotekę im. Lenina i Państwowe Wydawnictwa Kulturalno-Oświatowe.

Dzieła klasyków marksizmu-leninizmu są w bibliotekach radzieckich specjalnie starannie katalogowane. Przepisy mówią o stosowaniu specjalnych rozdzielaczy, kart pomocniczych oraz o układaniu tych dzieł w katalogu systematycznym na czele każdego działu.

**Biblioteczne opracowanie książek.** Biblioteki otrzymują książki częściowo opracowane, resztę czynności wykonuje sam bibliotekarz. W rezultacie wszystkie książki mają być opracowane w ten sposób: książka winna mieć stempel biblioteki z numerem inwentarza i znakiem klasyfikacji, ma być zaopatrzona w kartę książki, kieszonkę, naklejoną kartę terminów zwrotu książki oraz nalepkę na grzbiecie. Przepisy regulują szczegółowo sprawę stemplowania książek, ich sygnowanie, wypełnianie kart książek, naklejanie kieszonki oraz nalepki. Przepisy te nie odbiegają od praktycznie stosowanych w bibliotekach polskich.

Wszystkie książki winny być oprawione, w pierwszym rzędzie zaś dzieła cenniejsze i najbardziej poczytne. Nie oprawia się broszur o przemijającej wartości.

**Ustawianie książek na półkach** jest systematyczne. Wewnątrz działów stosuje się ustawianie alfabetyczne wg znaków autorskich. Utwory z zakresu marksizmu-leninizmu ustawia się na półkach w dziale „Marksizm-Leninizm”. Utwory beletrystyczne ustawia się na półkach alfabetycznie wg znaków autorskich stosując przy tym rozdzielacze alfabetyczne. Czasopisma ustawia się osobno wg porządku alfabetycznego, poszczególne woluminy zaś chronologicznie. Czasopisma z roku bieżącego ustawia się oddzielnie, bliżej miejsca wydawania książek. Dzieła informacyjne (encyklopedie, słowniki, informatory) umieszcza się na oddzielnych regałach księgozbioru podręcznego w sali czytelnianej i wydaje się wyłącznie w tej sali.

Celem zabezpieczenia pionowego położenia książek przy końcu każdej półki stosowane są podpórki. Książki z różnych działów rozdziela się specjalnymi drewnianymi lub kartonowymi rozdzielaczami z nazwą działu i sygnaturą.

**Technika wypożyczania książek.** Wypożyczanie książek odbywa się na zasadzie regu-

laminu, który powinien być znany czytelnikom. Wszystkie książki wypożyczane czytelnikom do domu zapisuje się na karcie czytelnika, gdzie wypełnia się rubryki: data zwrotu, numer inwentarzowy książki, dział, autor i tytuł książki. Charakterystyczny jest dla bibliotek radzieckich przepis zobowiązujący czytelnika do stwierdzenia swoim podpisem na karcie czytelnika otrzymanie książki. Przy zwrocie książki podpis ten jest przekreślony przez bibliotekarza w obecności czytelnika. Unikną się w ten sposób wszelkich nieporozumień na temat wypożyczenia czy zwrotu określonej książki przez czytelnika. W praktyce bibliotek radzieckich przepis ten obowiązuje od 1934 roku, wydaje się słusznym, niewątpliwie jednak w obecnym okresie nie jest możliwy do wprowadzenia w naszych bibliotekach. Natomiast bardzo pożyteczne będzie wprowadzenie obowiązkowej kontroli terminowego zwrotu książek według wzoru radzieckiego. Przepisy zobowiązują do ustawiania kart czytelników z włożonymi do nich kartami książek wg terminu przewidzianego zwrotu książki, a w obrębie tego terminu alfabetycznie lub wg numerów. Przepisy nie mówią, jak się postępuje przy wypożyczaniu książek jednemu czytelnikowi więcej niż jednej książki.

**Technika wydawania książek** w czytelni różna jest dla bibliotek miejskich posiadających czytelnię z księgozbiorem podręcznym, dla czytelni większych, gdzie przeprowadzana jest kontrola odwiedzin, oraz dla bibliotek, gdzie czytelnia nie posiada osobnego pomieszczenia i pracownika. Przepisy te są dostosowane do potrzeb i możliwości każdego typu czytelni i umożliwiają dokładne prowadzenie sprawozdawczości.

**Technika bibliotek ruchomych** i pracy księgonoszy dzieli się na technikę pracy biblioteki wydającej biblioteki ruchome oraz technikę pracy w punkcie bibliotecznym.

Wypożyczanie książek do punktów bibliecznych odbywa się na podstawie umowy pomiędzy biblioteką a organizacją, która korzysta z biblioteki ruchomej. Dla przechowywania dokumentów bibliotek ruchomych zakłada się teczki dla każdego punktu bibl. W teczce znajdują się: umowa, potwierdzenie odbioru książek oraz wszelkie inne dokumenty związane ze stosunkami z daną organizacją. Oprócz tego dla każdego punktu bibliotecznego wypełnia się specjalną kartę, gdzie notuje się liczbę wydanych książek, zwroty oraz inne informacje. Odpis tej karty posiada punkt biblieczny. Kierownik punktu potwierdza swoim podpisem odbiór książek na karcie pozostającej w bibliotece, — natomiast zwrot książek potwierdza bibliotekarz na karcie pozostającej w punkcie bibl. Kierownik punktu bibliotecznego podpisuje również odbiór każdej poszczególnej książki na jej karcie pozostającej w bibliotece wysyłającej. Karty te ustawia się według poszczególnych punktów, do których zostały wydane książki, wewnątrz zaś układ jest systematyczno-alfabetyczny. Karty należy przechowywać w zamkniętej szafie. Po zwrocie książek karty te wkłada się z powrotem do książek przekreślając podpis kierownika punktu.

Biblioteka wysyłająca prowadzi codzienną statystykę wypożyczeń książek do punktów bibliotecznych, liczby odwiedzin oraz sporządza sprawozdanie o pracy organizacyjnej i metodycznej stosowanej przy obsłudze punktów bibliotecznych.

W punkcie bibliotecznym zapisuje się otrzymane z biblioteki książki do zeszytu w porządku ich otrzymania. Wypożyczone czytelnikom książki zapisuje się w zeszytce czytelników, gdzie dla każdego z nich przeznaczona jest 1 strona. W punktach bibliotecznych, z których korzysta ponad 50 czytelników, zaleca się stosowanie kontroli wypożyczeń na oddzielnych kartach.

Kierownik punktu bibliotecznego prowadzi sprawozdawczość ze swych prac w „dzienniku pracy punktu”. Podsumowanie kwartalne zapisuje się na odpowiedniej ostatniej stronie zeszytu sprawozdawczego. Podsumowania te zapisuje się również w karcie punktu bibliotecznego pozostającej w bibliotece.

Kierownik punktu bibliotecznego obowiązany jest przy odwiedzinach w bibliotece mieć przy sobie swój zeszyt sprawozdawczy, zeszyt kontroli wypożyczanych do punktu książek oraz kopię karty punktu bibliotecznego.

W wypadku przekazywania funkcji kierownika punktu bibliotecznego innej osobie książki pozostające

w punkcie muszą być sprawdzone i sporządza się protokół przekazania w dwóch egzemplarzach. W wypadku stwierdzenia braków w punkcie bibliotecznym odpowiedzialną jest organizacja, która go prowadzi.

**K s i ę g o n o s z** czyli aktywista czytelnik, który podejmuje się wypożyczania czytelnikom partii książek, otrzymywać może książki tak z biblioteki stałej jak i ruchomej a również z bibliobusu. Książki wydawane księgonoszowi zapisuje się w specjalnym zeszytce, gdzie stwierdza on swoim podpisem odbiór. Karty tych książek przechowywane są w kartotece i segregowane według nazwisk księgonoszy. Księgonosz otrzymuje zeszyt kontroli wypożyczeń lub też karty wypożyczeń czytelników. Bibliotekarz na podstawie zeszytu lub kart zapisuje wypożyczenia w statystyce dziennej biblioteki. Dane dotyczące pracy wszystkich księgonoszy sumuje się raz na kwartał.

Technika pracy **b i b l i o b u s u** nie posiada odrębnych przepisów. Bibliobusy, które mają osobny budżet, prowadzą pracę według przepisów dla bibliotek stałych, natomiast bibliobusy, które są jakgdyby oddziałami bibliotek powiatowych, kierują się przepisami dla punktów bibliotecznych.

J. F. S.

## Jak wykorzystać publicystyczne utwory Gorkiego w pracy z czytelnikiem\*)

18. VI. 51 minęło 15 lat od śmierci Gorkiego, wielkiego pisarza radzieckiego, twórcy realizmu socjalistycznego w literaturze.

Gorki już jako młodzieniec studiuje dzieła Marksa i pracuje w konspiracji w ścisłej łączności z partią bolszewików. W r. 1906 zgodnie z życzeniami partii wyjeżdża do Ameryki, której zakłamaną demokrację i kulturę demaskuje w swoich doskonałych szkicach i świetnych pamfletach.

W r. 1907 na zjeździe w Londynie poznaje Lenina, z którym zawiązuje przyjaźń trwającą do końca życia.

Gorące węzły przyjaźni łączą go również ze Stalinem, który ceni w nim pisarza związanego mocno z ruchem robotniczym w skali światowej.

Przez całe swoje życie walczy Gorki o demokrację, tępi nienawiść rasową, demaskuje imperializm i jego najbardziej zwyrodniałą formę — faszizm.

Utwory Gorkiego były tłumaczone i kilkakrotnie wydawane w Chinach, pobudzając ten wielki naród do walki o niezależność i socjalizm.

Propaganda twórczości Gorkiego skierowanej przeciw wojnie, głęboko przepojonej ideą obrony pokoju i troską o szczęście człowieka pracy jest aktualnym zadaniem polskich bibliotekarzy.

\*) W pracy wykorzystałam artykuły:

Gorkij w borbie za mir i demokratiju. Kak rabota' s publicjstičeskimi proizwiedienijami M. Gorkogo. „Bibliotekar” Nr 6 1951.

Gorkij — płamiennyj boriec za mir i demokratiju. „Kulturno-proswietitielnaja rabota” Nr 5, 1951.

Przez systematyczne polecanie utworów Gorkiego bibliotekarz pomoże masom pracującym zrozumieć ideową treść spuścizny wielkiego pisarza.

Na temat „Gorki w walce o pokój i demokrację” bibliotekarz urządzi wystawę dzieł Gorkiego na pierwszym miejscu prezentując jego publicystykę, powieści, utwory dramatyczne, prace o Gorkim i oryginalne utwory jego w języku rosyjskim, o ile takowe posiada biblioteka lub może je wypożyczyć na okres wystawy\*\*).

Wystawę uzupełnią kolorowe teczki z wycinkami z prasy — artykuły o Gorkim. Ciekawsze wypowiedzi podkreślamy czerwonym ołówkiem lub opinamy barwnym sznureczkiem. Umieścimy również odpowiednie ilustracje, np. podobizny autora licznie reprodukowane w prasie.

Układając **p l a n c z y t a n i a**, na temat „Gorki w walce o pokój i demokrację” włączymy doń kilka najbardziej płomiennych i aktualnych artykułów, np. *Odpowiedź na ankietę dziennika amerykańskiego, O cyniźmie, Miasto żółtego diabła, O kulturze, Jeden z królów republiki*.

Pożądane byłoby zorganizowanie cyklu wykładów na ten sam temat. W tym celu zwracamy się o przysłanie wykładowców do odpowiednich czynników: Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, powiatowych i wojewódzkich Komitetów PZPR, kół ZMP i innych.

\*\*) Zob. bibliografię na końcu artykułu.



Przygotowując wystawę „Gorki o Ameryce“ wypisujemy tytuły artykułów i szkiców: Miasto żółtego diabła, Królestwo nudy, Jeden z królów republiki, Odpowiedź na ankietę amerykańskiego dziennika, wybieramy także odpowiednie cytaty, np.:

„Co oprócz pieniędzy tworzą kapitaliści? Pesymizm, zawiść, chciwość i nienawiść, która nieuniknienie unicestwi ich, ale wraz z nimi być może zniszczy swym wybuchem również mnóstwo skarbów kultury“ — M. Gorki. *W Ameryce* s. 24.

„Sądzę, że wasza (amerykańska) cywilizacja jest najpotworniejszą cywilizacją naszej planety, gdyż wyolbrzymia ona straszliwie różnorakie haniebne potworności cywilizacji europejskiej“. *jak wyżej*, s. 22.

„...prawdziwa cywilizacja i szybki wzrost kultury możliwy jest tylko w takich warunkach, gdy cała władza polityczna znajduje się w rękach ludu pracującego, a nie w rękach pasożytów, żyjących kosztem cudzej pracy“. *jak wyżej*, s. 24.

W *Mieście żółtego diabła* Gorki, pisarz socjalista, rozwiał legendę o rzekomej swobodzie człowieka pracy w Ameryce. Amerykańską burżuazyjną „wolność“ Gorki nazwał wolnością „ślepych narzędzi w rękach żółtego diabła-złota“. Pisarz podkreślał wstrząsającą nędzę mas w robotniczych dzielnicach Nowego Jorku.

W pamflecie *Jeden z królów republiki* Gorki z pasją charakteryzuje kapitalistę, który bogactwa swoje zdobywa grabiąc robotników, a pozostawiając im tylko tyle, aby mogli utrzymać się przy życiu.

Zyski idą do kieszeni milionerów, którzy wiedzą, że dygnitarze z Białego Domu, nie wyłączając prezydenta, nie przeszkodzą im w robieniu ich brudnych interesów. Świat kapitalistyczny szacuje człowieka według ilości posiadanych pieniędzy.

Satyra ta odtwarza doskonale niewolnictwo prostych ludzi Ameryki w służbie dolara i udziesięskrotnione niewolnictwo innych narodów, a przede wszystkim ludów kolonialnych.

Jeżeli tematem naszej wystawy będzie „Gorki a świat kapitalistyczny“ to podamy artykuły: *Odpowiedź inteligentowi*, *Po czyjej jesteście stronie, twórcy kultury*, *O kulturze*, *Do kongresu Obrony Kultury*, *Logika historii*, *Proletariacki humanizm*.

W artykułach tych Gorki zwraca się do inteligencji krajów kapitalistycznych starając się określić jej miejsce, czy ręka w rękę z burżuazją, przygotowującą nowe zniszczenie milionów ludzi pracy poprzez wyzysk i wojnę, czy też razem z klasą robotniczą, która walczy o nowe życie, o nowy sprawiedliwy ustrój.

Gorki surowo sądził inteligencję, która podporządkowała się burżuazji. Demaskował prawicowych „socjalistów“. „Socjaliści na służbie kapitału — to jedno z najbardziej ohydnych zjawisk burżuazyjnego świata“. Słowa pisarza jakże i dziś aktualne, kiedy rzekomi socjaliści zachodniego świata w rodzaju Schumacherów i Mochów starają się zorganizować krucjatę przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Wezwanie Gorkiego do „twórców kultury“ i inteligencji krajów kapitalistycznych nie pozostało bez echa, Gorki wpłynął na twórczość takich pisarzy jak

R. Rolland, T. Dreiser, A. Nexö i wielu innych. Do walki o pokój i demokrację śladami Gorkiego poszli: H. Fast, P. Robeson, P. Neruda, J. Amado, Nazim Hikmet, F. Joliot-Curie i inni artyści oraz naukowcy. Ulegając ciągłym prześladowaniom i szykanom ze strony władz amerykańskich i podporządkowanej im reakcji europejskiej kontynuują oni gorkowskie tradycje walki w obronie pokoju, demokracji i kultury przeciw szaleńczym planom imperialistów.

Gorki obnażył przed światem pracy wysiłki burżuazyjnej nauki, skierowane na utrwalenie ślepego niewolnictwa człowieka pracy w służbie kapitału.

Już w r. 1928 pisał, że jeżeli imperialiści nie chcą myśleć o rozbrojeniu pomimo wielokrotnych propozycji ZSRR, to znaczy, że „tą odmową przyznali się, że bez wojny, bez masowych zabójstw nie mogą egzystować“.

Minęło ponad 20 lat, kiedy wielki bojownik o pokój pisał te słowa, jakże aktualne i dziś.

Publicystyczne dzieła Gorkiego powinny być wykorzystane dla głośnego czytania i pogadank. Jako przykład podaję tu temat „Gorki o Ameryce“. Bibliotekarz poda słuchaczom główne dane biograficzne o autorze, opowie o jego podróży do Ameryki, o jego wystąpieniach na licznych wiecach, o szczuciu burżuazyjnej prasy itd., następnie odczyta wyjątki ze szkiców *Miasto żółtego diabła*, *Jeden z królów republiki*.

Na zakończenie przeprowadzi dyskusję ze słuchaczami, wyjaśniającą stosunek pisarza do kapitalistycznego ustroju w Ameryce i jej kultury. Mówiąc o nieuniknionej klęsce obozu kapitalistów powoła się na artykuły Gorkiego: *Jeżeli wróg nie poddaje się należy go zniszczyć* i *Logika historii*.

Przy organizowaniu wieczoru dyskusyjnego na temat „Gorki o roli kobiety w budownictwie ustroju socjalistycznego“ odczytamy najbardziej charakterystyczne wyjątki ze szkiców *O kobiecie*, *Do robotnicy i chłopki*, *O nowym i dawnym*, w których Gorki wykazuje, że dopiero socjalizm przywrócił kobiecie jej pełne człowieczeństwo i wyrwał ją z pęt kapitalizmu, który uczynił z niej niewolnicę, odsuniętą od uczestnictwa w tworzeniu cywilizacji i kultury.

Gorki rozbiła przesady, które od wieków zakorzeniły się w psychice kobiety, utrwalane przez ustrój kapitalistyczny i kościoły różnych religii, że jedynie właściwą dziedziną tej pracy jest gospodarstwo i wychowanie dzieci. Co za nieporozumienie. Jakie wychowanie może dać dzieciom kobieta „niepełnowartościowy człowiek“, często pozbawiony nawet elementarnego wykształcenia.

Olbrzymią również rolę przypisuje Gorki kobietom w ich walce o pokój.

Bardzo użyteczną formą pracy byłyby konferencje czytelników na wymienione tematy, obejmujące i literaturę piękną — powieści: *Moje uniwersytety*, *Matka*, *Artamonow i synowie*, *Klim Samgin*; sztuki sceniczne: *Wrogowie*, *Na dnie* i inne.

W każdej publicznej bibliotece pożyteczną rolę spełni piękny plakat na temat: *Czytajcie utwory publicystyczne Gorkiego*. Na plakacie umieszczamy okład-

ki odpowiednich utworów, podajemy spis najciekawszych i najbardziej bojowych artykułów, znajdujących się w tych zbiorach. Mogą to być artykuły wybrane już do planu czytania. Uzupełniamy plakat cytatai i wycinkami z prasy.

„Celem starego świata — pisał Gorki — jest przywrócenie — drogą fizycznej i moralnej przemocy, za pomocą otwartych wojen i rozlewu krwi na ulicach miast — starego, przegniłego, nieludzkiego „porządku“, bez którego kapitalizm istnieć nie może.

Celem nowych ludzi jest wyzwolenie mas pracujących spod władzy dawnych przesądów i zabobonów rasy, narodowości, klasy, religii, stworzenie światowego bratniego społeczeństwa, w którym każdy będzie pracował według zdolności, a otrzymywał według potrzeb“. *Artykuły i pamflety*, s. 270.

Bibliotekarze polscy powinni w swej pracy upowszechnić znajomość dzieł Gorkiego, pamiętając, że spuścizna wielkiego pisarza pomoże nam w budownictwie komunizmu i w walce o pokój.

#### BIBLIOGRAFIA

Artykuły i szkice Maksyma Gorkiego, na które powołuję się w swojej pracy:

*W Ameryce*. Czytelnik 1950, s. 94. Jeden z królów republiki, Królestwo nudy, Miasto żółtego diabła, Odpowiedź na ankietę amerykańskiego dziennika lub

*Po czyżej jesteście stronie „twórcy kultury“* Warszawa 1950 Książka i Wiedza, s. 135.

*Wybór artykułów publicystycznych*. Warszawa 1950 Książka i Wiedza, s. 415. Jeżeli wróg nie poddaje się należy go zniszczyć, Do „Robotnicy i chłopki“, O cynizmie, O nowym i dawnym, O kobiecie, O kulturze, Odpowiedź inteligentowi, Po czyżej jesteście stronie „twórcy kultury“.

*Artykuły i pamflety*. Warszawa 1951 Książka i Wiedza, s. 323: Do Kongresu Obrony Kultury, Logika historii, Proletariacki humanizm, O dawnym i nowym człowieku.

Utwory Gorkiego, które ukazały się po wojnie w języku polskim:

Publicystyka jak wyżej, powieści: *Artamonow i synowie* W-wa 1949 Książka s. 339, *Dzieciństwo*. — W-wa 1950 Czytelnik, s. 247, 9 stycznia. W-wa 1949, Książka i Wiedza, s. 59, *Klim Samgin*. W-wa 1950 K. i W., T. I, s. 596, T. II s. 712, T. III s. 422, *Matka*. W-wa 1949, K. i W., s. 384, *Moje uniwersytety*, W-wa 1949, K. i W. s. 151, *W walce*. (Fragmenty) (Matka). W-wa 1950, K. i W. s. 169 oraz *Baśnie włoskie*. W-wa 1950, K. i W. s. 162.

Utwory dramatyczne: *Jegor Bułyczow i inni* PIW 1951 s. 126, *Na dnie* PIW s. 164, *Mieszczanie* s. 208, *Wassa Żeleznowa* s. 99, *Wrogowie*, W-wa 1950, K. i W. s. 190.

Literatura o Gorkim (wydawnictwa powojenne w języku polskim):

*Wengrof N. Efros M. Maksym Gorki we wspomnieniach współczesnych*. W-wa 1949, Współpraca, s. 223, *Roskin A., Maksym Gorki*. W-wa 1951, K. i W. s. 145, *Gruzdiew I., Gorki. Życiorys*. Moskwa 1948. Wyd. Lit. w jęz. obcych, s. 212\*).

M. Borowska  
Warszawa

\*) Nowe wydanie w przygotowaniu.

## Biblioteka Towarzystwa im. Fryderyka Chopina (dawn. Instytutu Fryderyka Chopina)

Gdy na wiosnę r. 1945 nieliczni pozostali przy życiu dawni członkowie Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie postanowili wspólnie z garstką nowych adeptów wznowić działalność tego założonego na wiosnę 1934 r. stowarzyszenia, musieli rozpocząć pracę prawie od samych fundamentów.

Nie tylko bowiem przedwojenna siedziba Instytutu, w lewym skrzydle gmachu Teatru Wielkiego, przy ulicy Senatorskiej 21, róg Focha leżała w gruzach, ale cały materialny dorobek IFC, jak archiwa, biblioteka wydawnictw oraz nut, zbiory ikonograficzne, kolekcja płyt itp. były zniszczone lub rozgrabione. Na szczęście zbiór pamiątek po Chopinie, składający się z tak cennych pozycji, jak manuskrypt Trio g-moll op. 8, listy Chopina — między nimi 4 „Kuriery Szafarskie“ — i listy do Chopina zachowały się. Dzięki ofiarnemu przechowywaniu tych bezcennych pamiątek w tajemnicy przed Niemcami, którzy stale poszukiwali ich, przez sekretarza IFC Mieczysława Idzikowskiego i skarbnika dra Jana Piątka, zm. w r. 1947, zostały one uratowane, stając się podstawą dzisiejszych, znacznie bogatszych zbiorów.

Z biblioteki i archiwum na razie nie pozostało nic.

Dopiero po pewnym czasie, po uaktywnieniu IFC kilkanaście zaledwie egzemplarzy książek z biblioteki IFC znalazło się przypadkiem u jednego z warszawskich antykwariuszy mebli, a pewna ilość nut należących do biblioteki nut IFC w tajemniczy sposób została doręczona przez anonimowego oddawcę. Dowodzi to, że nie wszystko, co było własnością stowarzyszenia, spaliło się na Okólniku.

Autor niniejszego artykułu jeszcze wiosną 1944, podczas prac nad swoją „Bibliografią F. Chopina“, wydaną przez Tow. Naukowe Warszawskie w r. 1949, stwierdził, że kilka skrzyń z archiwum i zbiorami bibliotecznymi IFC znajdowało się w depozycie na Okólniku w gmachu Biblioteki Krasieńskich. Tu hitlerowcy, a z ich ramienia gorliwy wykonawca, „Reichdeutscher“ Dr Julian Pulikowski i jego sekretarka Rudzka koncentrowali wszystko, co chopinowskiego znajdowali w Warszawie. Tu m. in. do powstania znajdował się portret olejny Chopina pędzla Kolberga z r. 1848, ze zb. Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego, album-dziennik Chopina z r. 1830/1, własność Biblioteki Narodowej i inne bezcenne Chopiniana, które zapewne spaliły się razem z biblioteką Krasieńskich.

Owe odnalezione książki i nuty stały się zalążkiem odradzającej się biblioteki, w chwili gdy w maju 1946 roku Stowarzyszenie IFC zaczęło się instalować w uzyskanych od władz w ruinach Warszawy i odremontowanym własnym kosztem lokalu przy ul. Zgoda 15. Mimo licznych zadań innej natury, jakie miał przed sobą IFC oraz mimo szczupłych środków będących do dyspozycji na cele biblioteczne, zwrócono od samego początku szczególną uwagę na rekonstrukcję i uzupełnianie księgozbioru, jako podstawy wszelkich prac naukowych.

W trudnych powojennych warunkach, wobec minimalnej podaży publikacji na temat Chopina, zakup w nielicznych antykwariatach książek postępował niezwykle powoli. Jednakże, mimo tych trudności, udało się IFC w toku minionych sześciu lat od wznowienia swych działalności zebrać poważną ilość książek, broszur, dysertacji, nut, pism muzycznych itp. wydawnictw dotyczących Fryderyka Chopina. Przyczyniły się do tego również dary, składane przez ofiarnych członków i życzliwych obywateli. Należy też podkreślić stałe uzupełnianie biblioteki i zbiorów archiwalnych przez publikacje radzieckie i inne materiały otrzymywane za pośrednictwem attaché kulturalnego ambasady ZSRR w Warszawie od Państwowego Centralnego Muzeum Muzykalnej Kultury oraz „WOKS” w Moskwie.

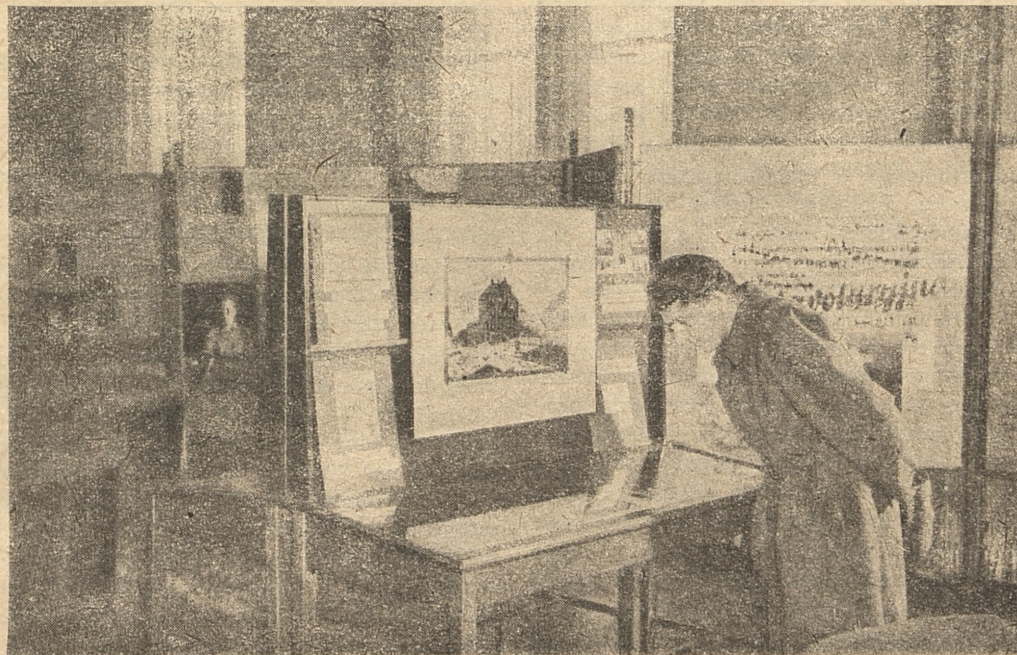
W obecnym stanie rzeczy biblioteka Tow. im. Fryderyka Chopina jest tym sposobem zdolna sprostać już w znacznej mierze zadaniu służenia zainteresowanym, jak pracownikom naukowym, studentom

i amatorom swymi zbiorami, składającymi się z następujących materiałów:

- ok. 800 egz. książek, broszur, dysertacji itp. publikacji chopinowskich;
- ok. 900 egz. nut, różnych wydawnictw dzieł Chopina;
- ok. 100 egz. pism muzycznych (w ich liczbie pewna ilość numerów specjalnych, całkowicie poświęconych Chopinowi). Pozatem pisma muzyczne z depozytu Muzeum Narodowego w Warszawie;
- ok. 4000 wycinków prasowych z pism krajowych: artykułów, felietonów, notatek, montowanych na kartonie i posiadających osobną kartotekę orientacyjną;
- ok. 2500 wycinków prasowych z pism zagranicznych, j. w., segregowanych według krajów pochodzenia.

Poza tym Towarzystwo posiada bogatą fototekę obejmującą następujące działy:

- a) Rękopisy muzyczne Chopina,
- b) Autografy — listy Chopina i współczesnych,
- c) Portrety Chopina (malarstwo, rzeźba, grafika),
- d) Portrety współczesnych Chopina,
- e) Miejscowości związane z życiem Chopina,
- f) Pamiątki po Chopinie,
- g) Zdjęcia okolicznościowe (obchody, festiwale, Żelazowa Wola itd.).



Wystawa Chopinowska w Domu Kultury na Żoliborzu

Fot. Centr. Agen. Fotogr.

Osobny wielki dział tworzy „Rok Chopinowski 1949”, składający się z materiałów własnych Towarzystwa, znacznej ilości materiałów przejętych od Komitetu Wykonawczego Roku Chopinowskiego 1949 oraz otrzymanych ze Związku Radzieckiego, dotyczących obchodów Roku Chopinowskiego w ZSRR.

Posiadanie fototeceki oraz powyżej wspomnianych materiałów umożliwi organizowanie przez Tow. im. Fryderyka Chopina od czasu do czasu pokazów-wystaw z różnych dziedzin. Wymieniam tu:

Wystawę prac dzieci szkolnych, w wyniku Konkursu na wypracowanie szkolne polskich szkół podstawowych, na temat życia Chopina;

wystawę akwareli z życia Chopina, w wykonaniu dzieci szkoły w Meksyku;

wystawę pt. „Dorobek Roku Chopinowskiego 1949”, zorganizowaną z okazji II-go Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, w Warszawie, w listopadzie 1950 r.;

wystawę pt. „Rok Chopinowski w ZSRR”;

wystawę fotokopii rękopisów Fr. Chopina (obecnie otwartą).

Należy jeszcze nadmienić, że Towarzystwo posiada płytotekę składającą się ze znacznej ilości płyt garmfonowych zagranicznych w nagraniu najwybitniejszych chopinistów.

Biblioteka i archiwum Tow. im. Fryderyka Chopina (dawniej IFC) mimo szczupłości obecnego lokalu przy ul. Hibnera 15 (dawniej ul. Zgoda) spełniają poważne zadanie, jako jedyne w Polsce źródło informacyjne w sprawach dotyczących Fryderyka Chopina.

W przeznaczonym na cele Towarzystwa zamku Ostrogskich przy ul. Tamka, którego odbudowa jest w pełnym toku i na rok 1952 ma być całkowicie ukończona, przewiduje się przy bibliotece i archiwum uruchomienie osobnej czytelnicy-studium, dla prac naukowych związanych z postacią i twórczością Chopina.

Byłoby wskazane, by w bibliotece Tow. im. Fryderyka Chopina w przyszłości znalazł się komplet publikacji chopinowskich, zarówno krajowych, jak zagranicznych. Pewne podstawowe wydawnictwa chopinowskie powinny znajdować się w bibliotece tej w dubletach, a nawet w większej ilości egzemplarzy. Toteż, niezależnie od zakupów samego Towarzystwa, obok planowo przeprowadzanych uzupełnień, bardzo pożądane są dary prywatne, zarówno książek i broszur jak i pism muzycznych i innych — krajowych i zagranicznych — z materiałami dotyczącymi Chopina (jak np. przedwojennych pism: „Muzyka”, „Muzyka Polska”, „Kwartalnik Muzyczny”, „Rocznik Muzykologiczny” itp.).

Jako placówka kultu największego kompozytora polskiego o wybitnym charakterze użyteczności społecznej, biblioteka Towarzystwa im. Fryderyka Chopina zasługuje na jak najszersze poparcie, którego społeczeństwo polskie z pewnością udzieli.

B. E. Sydow  
Warszawa

## PIERWSZA ODPRAWA W „MOJEJ” BIBLIOTECE

W celu podniesienia i pogłębienia poziomu ideologicznego i ogólnego, kierownictwo Powiatowej Biblioteki Publicznej w Lesznie (pozańskie) organizuje robotnicze odprawy szkoleniowe dla kierowników bibliotek miejskich i gminnych z całego powiatu. Odprawy te odbywają się regularnie co miesiąc, miejscem ich są kolejno lokale Gminnych Bibliotek Publicznych na terenie powiatu. Daje to możliwość Kier. Pow. B-ki w Lesznie i kierownikom Bibliotek Miejskich i Gminnych zapoznać się na miejscu z trudnościami i osiągnięciami poszczególnych bibliotek gminnych, tudzież, kolejno każdy gospodarz tj. bibliotekarz gminny, u którego odprawa się odbywa, ma możliwość popisania się i usłyszenia pochwały wzgl. krytyki lub nagany. Przyczynia się to do łatwiejszego osiągnięcia celu odprawy — podniesienia i pogłębienia poziomu bibliotekarzy pod wszystkimi względami oraz usunięcia niektórych bolączek i trudności, na jakie bibliotekarze gminni napotykają na swym odcinku, których usunąć sami nie są w stanie, lecz usunąć je mogą miarodajne czynniki gminne. Nie zawsze jednak to chcą robić.

Ogólnie odprawy mają charakter całkiem rodzinny... Siadamy dookoła stołu, naturalnie nie „zielonego stolika”, ale bibliotecznego, jeżeli takowy oczywiście jest. W gminie Brenno odprawa odbyła się w świetlicy SP, gdzie „kątem” mieściła się Gminna Biblioteka Publiczna, gdyż dotąd nie posiadała własnego lokalu, a co dopiero stół, sprzęty... Podobnie rzecz miała się w gminie Lipno. Tu obradowaliśmy w poczekalni Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem. Obecnie ponoć lokale są, lecz trzeba by w nich przeprowadzić pewien remont, postarać się o potrzebny sprzęt biblioteczny: regały czy szafy, stół, krzesła, biurko, szafki katalogowe itp. I tu właśnie konieczne jest większe zainteresowanie i pomoc ze strony miarodajnych czynników tj. Prezydium GRN. Ażeby im to przypomnieć, warto jechać do gmin; warto odprawy kierowników gminnych urządzać w terenie, bo dzięki właśnie temu lokale się znalazły i inne rzeczy się robi.

Jeżeli zaś chodzi o program odpraw, jest on bardzo obfity i urozmaicony i „ani się nie obejrzyś, jak cały dzień ci zejdzie”.

Program czy porządek odprawy szkoleniowej zwołanej do lokalu Gminnej Biblioteki Publicznej we Włoszakowicach — mojej „biblioteki” był bardzo bogaty i urozmaicony. Włoszakowice są przecież wioską, w której na świat przyszedł wielki kompozytor polski — Karol Kurpiński (o czym najprawdopodobniej nie jeden z nas nie wie). Nie zapomniano o tym na naszej odprawie, podobnie jak nie zapominają włoszakowiczanie i dla uczczenia pamięci kompozytora nazwali swój dom ludowy imieniem Karola Kurpińskiego.

O życiu Kurpińskiego od najwcześniejszej młodoci opowiedział nam tutejszy mieszkaniec ob. Słorupiński, kierownik Regionalnego Zespołu Włoszakowickiego, który występował już w wielu większych mia-

stach Polski. Szkolenie ideologiczne przeprowadził ob. Boryniak, instr. Powiat. Ośrodka Szkolenia Partijnego w Lesznie. Mówca w referacie swym wskazywał na rolę i zadania oświatowca-bibliotekarza w wykonaniu Planu 6-letniego i utrwaleniu pokoju. Następnym wykładowcą była ob. Szelanka, która zajmująca i treściwie opowiedziała o literaturze wieku Oświecenia, a przede wszystkim o pisarzach politycznych, jak Staszic, Kołłątaj, Jezierski, Jasiński.

O sprawach bieżących i komunikatach mówiła kierowniczka Powiatowej Biblioteki Publicznej w Lesznie — ob. Śmigielska, zapoznając nas z najpilniejszymi i najważniejszymi sprawami, przedstawiła prace stojące przed bibliotekarzami gminnymi w najbliższym okresie oraz omówiła stan czytelnictwa w powiecie leszczyńskim.

Stan liczbowy czytelnictwa w powiecie leszczyńskim w I-szym kwartale br. powiększył się o 5% i obecnie przekracza 15%. Ważną pracą, stojącą przed bibliotekarzami na najbliższy okres miało być opracowanie sprawozdania z wykonania planu pracy za I-szy kwartał oraz opracowanie nowego planu pracy na następny kwartał br. Szeroko omówiony został też udział i wkład kierownika gminnej biblioteki w tegorocznym Tygodniu Oświaty — organizowanie wystaw, imprez artystycznych, odczytów itp. Postanowiono, że każdy bibliotekarz gminny zajmie się organizowaniem wystawy książki i urządzi najmniej jeden występ artystyczny.

Po omówieniu tych wszystkich spraw i zadań do wykonania na najbliższy okres przyszła kolej na mnie..

Nie myślę tu wszystkiego wyjawiać, com mówił na odprawie o mojej pracy, trudnościach i osiągnięciach na stanowisku kierownika Gminnej Biblioteki Publicznej we Włoszakowicach. Główną sprawą jest, że Rząd Polski Ludowej dba o podniesienie poziomu kulturalnego najszerszych mas pracujących, stworzył w każdej gminie biblioteki, łoży na ich utrzymanie. Dzięki temu mogłem moją bibliotekę umeblować w potrzebny sprzęt biblioteczarski, otrzymać etat i poświęcić się wyłącznie pracy w bibliotece. I dziś, po 3-ich miesiącach pracy, zdążyłem wywnioskować, że mógłbym w tym czasie moją bibliotekę doprowadzić do całkowitego porządku, gdyby nie zaległości pozostałe po moim poprzedniku. Stan liczbowy czytelników w mojej bibliotece wzrósł w ciągu I-szego kwartału o 162-ch czytelników i wynosi obecnie 562, tj. ponad 10% w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców w gminie, podczas gdy w ub. r. sięgał ledwie 7%. Do podniesienia stanu czytelnictwa, jak zdążyłem się przekonać, przyczynia się: regularne i punktualne wypożyczanie, wielka cierpliwość pracowników biblioteki, oraz szyldy i afisze propagandowe, objaśniające kiedy biblioteka jest czynna, poza tym roznoszenie książek do domów.

W gromadzie Bukowiec Górny, gdzie stan czytelnictwa był katastrofalny — sięgał zaledwie 4%, po dwu miesiącach roznoszenia książek do domów przez ucznia 7 klasy Zenona Dworcza — podniósł się o 11%.

A. Kowol-Marcinek  
Włoszakowice

## GRAFIKA I ILUSTRACJA KSIĄŻKOWA

(Z powodu Ogólnopolskiej Wystawy Książki i Ilustr.)

Grafika i ilustracja książkowa nie należą wyłącznie do zagadnień ściśle estetycznych. Odgrywają one (czy też mogą i powinny odgrywać) poważną rolę w wielkim społecznym zadaniu upowszechnienia i umasowienia czytelnictwa. Gdy książka kształtuje kulturę socjalistyczną, sztuka grafika i ilustratora książkowego nie może być, oczywiście, w żadnym wypadku sztuką odrębną, przebrzmiałą „sztuką dla sztuki“, lecz musi być jak najściślej związana z treścią książki. Po to właśnie ta sztuka rozwija się, aby książkę uplastyczyć, aby ją przybliżyć do życia, do masowego czytelnika, aby z dzisiejszego punktu widzenia wytłumaczyć jej treść, jej epokę, jej idee, wytłumaczyć, a czasem odsłonić lub wydobyć jej sens klasowy. Wytłumaczyć? Niech to słowo nie zabrzmi zbyt sucho. Mowa tu o realistycznym „tłumaczeniu“ za pomocą właściwych artystów środków, mowa o kompozycjach tak pełnych uroku i sugestii, iż dzięki wywołanym przez nie stanom emocjonalnym czytelnik rozsmakowuje się w książce i znika dystans między nim a zrozumiałym środowiskiem i zrozumiałymi postaciami z tekstu. Ambitny ilustrator jest obok pisarza współtwórcą książki, podobnie jak reżyser jest w teatrze współtwórcą dramatu.

W niezmiernie wartkim potoku zdarzeń warto przypomnieć, warto zadać sobie pytania: czy pamiętamy jeszcze o upokarzająco małych nakładach, o drożyznie przedwojennej książki? Czy pamiętamy o książce, która była udziałem wybranych i luksusem dla mas, i o fałszywym blichtrze tzw. wytwornej książki? W ciasnocie kapitalistycznego rynku wydawniczego, w jednostronnych kręgach odbiorców, nie mogły szerzej rozwinąć skrzydeł talenty naszych grafików i ilustratorów książki. Rzadkie ilustracje i ozdoby graficzne nie tylko nie były sprzęgnięte z książką, lecz stanowiły pięknoduchowskie, formalistyczne dodatki na jej marginesie. Stylizowano, zdobiono, fantazjowano, formalizowano, tylko nie myślano przede wszystkim — co jest dziś dla nas niepojęte — o rzeczy najważniejszej w książce, o jej treści. Nie służono sprawie książki, szczytnej sprawie przybliżenia jej do czytelnika i upowszechnienia.

W Polsce Ludowej drzwi przed książką dla masowego czytelnika zostały otwarte szeroko. Świadczą o tym chociażby najświeższe aktualne dane. W parlamencie mówi się o sprawach najbardziej bliskich bibliotekarzowi. Na 98 posiedzeniu Sejmu w dniu 31. X. 51 z racji uchwalenia rządowego projektu ustawy o przekazaniu Ministrowi Kultury i Sztuki zakresu działania Ministra Oświaty w przedmiocie bibliotek i zbiorów bibliotecznych, oraz z okazji zatwierdzenia dekretu Rządu R. P. z dnia 2 sierpnia 1951 r., o utworzeniu i zakresie działania Centralnego Urzędu Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa, pały z trybuny sejmowej znamienne, radosne liczby.

Obecnie istnieje w Polsce 77100 bibliotek i punktów bibliotecznych, posiadających 39 mil. tomów. W 1950 roku wydano 122,5 mil. książek, tj. cztery razy więcej niż w 1937 r., a w przeliczeniu na głowę mieszkańca 6 razy więcej. W tych warunkach, gdy książka — książka dla milionów, jak realnie o tym świadczą liczby — stała się w Polsce rzeczywiście artykułem pierwszej potrzeby, przed grafikami i ilustratorem książkowym odstawiają się nowe, ogromne perspektywy. Na ich sztukę czeka pilne zamówienie społeczne. Na sztukę rzetelną, realistyczną, coraz szybciej otrząsającą się z formalistycznych nalotów, sztukę ściśle współpracującą z pisarzem. Polityka wydawnicza musi baczeniejszą uwagę zwrócić na tę sztukę. Nie można poprzestać na tradycyjnej ilustracji książki dziecięcej i młodzieżowej, ani na w skromnym dziś jeszcze zakresie ilustrowanych klasykach literatury. Na ilustrację, nie tylko na okładkę, niecierpliwie czeka nowa nasza książka, zwierciadło dnia dzisiejszego.

×

W końcu września 1951 r. otwarta została w warszawskiej „Zachęcie“ I Ogólnopolska Wystawa Książki i Ilustracji, zorganizowana przez Centralne Biuro Wystaw Artystycznych oraz Sekcję Grafiki Związku Pol-

skich Artystów Plastyki. Była to pierwsza w tym zakresie wystawa. Zgromadziła ona imponujący już samą ilością dorobek ok. 100 artystów w liczbie ok. 1200 prac. Przedstawiła rozwój grafiki i ilustracji książkowej w Polsce Ludowej od 1945 r. do chwili obecnej. W powodzi różnorodnych form, stylów i technik zwracał uwagę ogólnie wyrównany, średni lub wysoki poziom artystyczny, i zupełny brak „tandety“. Ta kultura kolektywu, bardziej niż wysoki duży talentów na morzu miernot, świadczy o rzeczywistej, bo szeroko promieniującej kulturze artystycznej.

Najlepsze prace na Wystawie zostały przez Min. Kultury i Sztuki wyróżnione nagrodami. Komisja sędziowska przyznała nagrody honorowe: Wacławowi Waśkowskemu — za drzeworyty ilustrujące opowiadanie Puszkina „Dubrowski“; Oldze Siemaszkowej za całokształt pracy ilustracyjnej poświęconej literaturze dziecięcej; Konstantemu Sopoćce — za tekę „Feliks Dzierżyński“.

P. S. Tytuł Wystawy był nieporozumieniem. Nie była to wystawa książki i ilustracji, lecz grafiki i ilustracji książkowej. Recenzenci nie zwrócili na ten fakt uwagi.

Marceli Poznański  
Warszawa

## „WRACAMY Z WZASÓW DO WIELKIEJ WARSZAWY“

WYSTAWA KARTOGRAFICZNA W BIBL. PUBL.

Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy zorganizowała we wrześniu b. r. wystawę, przeznaczoną dla jak najszerszych kręgów czytelniczych. Celem wystawy było wzbudzenie zainteresowania mapą i planem drogą nawiązania do osobistych przeżyć i wspomnień z wczasów, obozów, kolonii szkolnych. Chodziło o przybliżenie czytelnikowi materiałów kartograficznych nie jako narzędzi pracy szkolnej czy naukowej, ale jako niezbędnych pomocy w czasie wycieczek.

Wystawa mieściła się w hallu Biblioteki. Ekspонатów zgromadzono stosunkowo niewiele — i słusznie, gdyż zebrane w większej ilości przytłoczyłyby niewyrobionego widza zamiast go zaciekawić.

Najbardziej atrakcyjne tereny dla wczasów i wycieczek, to góry i morze. Zilustrowano je starannie i celowo dobranymi materiałami kartograficznymi; ilustracja i książka były tu tylko uzupełnieniem i komentarzem do mapy. Ostatnią część wystawy poświęcono Warszawie, akcentując rozmach i tempo jej budowy.

Gablota wstępna ilustrowała przygotowania do wyjazdu, projekty i plany spędzenia wczasów. Była tu więc m. i. mapa fizyczna Polski, duży informator wczasowy, urzędowy rozkład jazdy. Dla amatorów innych środków lokomocji pokazano mapę dróg samochodowych i książkę o polskich szlakach kolarskich.

W szczegółowej części wystawy na pierwszy plan wysunięto Pieniny i Beskid Śląski, zwracając uwagę na poszczególne ciekawe miejscowości. Tutaj również włączono mapę Krakowa i najbliższych okolic. Następne gabloty ukazywały mapy Tatr w różnych skalach,

zdjęcia krajobrazu tatrzańskiego, przewodniki po Tatrach. Dość dużo miejsca udzielono górom Ziemi Odzyskanych: Sudetom i Karkonoszom wraz z przyległymi do nich obszarami dolnośląskiego podgórze. Młodzież z zainteresowaniem oglądała panoramę Sudetów, konfrontując ją ze znajdującymi się obok mapami tego samego terenu.

Obszary nadmorskie, zwłaszcza ziemie Pomorza Zachodniego opracowano dość dokładnie (5 map szczegółowych) podobnie jak i pojezierze mazurskie i augustowskie. Pomorze gdańskie natomiast było reprezentowane znacznie skromniej.

Trzecią grupę ekspонатów stanowiły materiały dotyczące Warszawy w nowych, poszerzonych granicach: m. in. plan miasta oraz opracowania i zdjęcia mówiące o odbudowie stolicy od r. 1945 do chwili obecnej.

Do ujemnych cech tej interesującej wystawy można zaliczyć niekorzystne oświetlenie hallu Biblioteki, utrudniające obejrzenie niektórych gablot — i brak napisów, które by w żywy sposób objaśniały trudniejsze eksponaty i zastępowały przewodnik po wystawie, co ze względu na szerokie kręgi zwiedzających wydaje się konieczne.

Wystawy tego rodzaju należałoby częściej urządzać i to nie tylko w bibliotekach powszechnych czy szkolnych ale i naukowych. Mapa wszak też jest materiałem bibliotecznym, który nie mniej niż książka wart jest spopularyzowania. Umiejętne użytkowanie map ożywiłoby wiele szablono-wo dotąd organizowanych wystaw.

H. Ch.

MILLEROWA JULIA. *Krótki podręcznik bibliotekarski*. Wyd. 2 uzupełnione. Warszawa 1950. Z.B.i.A.P. str. 87.

Wzrastające coraz bardziej zapotrzebowanie na wykwalfikowane siły bibliotekarskie, związane z rozbudową sieci bibliotek skłoniło *Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich* do wydania po raz drugi *Krótkiego Podręcznika Bibliotekarskiego* Julii Millerowej. Wydanie to jest wydaniem uzupełnionym i dostosowanym do wytycznych Ministerstwa Oświaty, drukowanych w Dzienniku Urzędowym.

Podręcznik omawia wyłącznie technikę biblioteczną. Bibliotekarz, a szczególnie bibliotekarz początkujący znajdzie w nim w sposób prosty, jasny, dostępny dla każdego poziomu omówione wszystkie elementy pracy technicznej z książką, począwszy od wyboru lokalu na bibliotekę, aż do momentu udostępniania.

Duży nacisk kładzie Millerowa na sprawy organizacji pracy bibliotecznej, co wydaje się szczególnie ważne w momencie, gdy frud ten podejmują często osoby posiadające słabe przygotowanie biblioteczne lub też nie posiadające go wcale. Wskazówki udzielane przez podręcznik stają się podstawą prawidłowej organizacji technicznej pracy w bibliotece i pozwalają rozwiązać właściwie trudności, na które napotyka bibliotekarz szczególnie w bibliotekach terenowych.

Zagadnienie katalogów zostało potraktowane przez autorkę szczególnie obszernie i tutaj należy podkreślić, że rozpatrując to zagadnienie zgodnie z założeniem podręcznika raczej od strony techniki pracy uwypukla Millerowa, być może nawet mimo woli, nowoczesne, dostosowane do naszej rzeczywistości ujęcie katalogu bibliotecznego. Jest to specjalnie widoczne przy rozpatrywaniu sprawy katalogu zagadnieniowego, który w ujęciu autorki: „służy do wyodrębnienia książek i artykułów dotyczących aktualnych zagadnień“, „wyrasta z potrzeb życia i rozwoju biblioteki“.

Tablice klasyfikacji dziesiętnej, oczywiście podręczne, jedynie zrozumiałe w tego rodzaju podręczniku, (mimo zastrzeżeń, słusznie wysuwanych przez samą autorkę we wstępie do drugiego wydania, że muszą one podobnie jak cała klasyfikacja dziesiętna ulec poważnym przeróbkom) spełniają swoją rolę na obecnym naszym etapie rozwoju i mogą służyć wydatną pomocą szczególnie w mniejszych bibliotekach. Wzory druków bibliecznych podane w podręczniku stanowią równie cenną pomoc dla wszystkich bibliotekarzy.

Reasumując należy stwierdzić, że dzięki swej wartości i jasności przy jednoczesnym wyczerpującym omówieniu typowych elementów techniki pracy bibliotecznej podręcznik Millerowej stanowi cenną pozycję w naszym zawodowym piśmiennictwie.

Z. S.

PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY WYDAWNICTW GOSPODARCZYCH. Dwumiesięcznik. Wyd. Polgos. Warszawa.

Czasopismo redagowane przez zespół redakcyjny w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym rejestruje aktualne książki i artykuły gospodarcze polskie, radzieckie i krajów demokracji ludowej, z krótkimi adnotacjami, nadto zawiera część artykułową. Materiał bibliograficzny zgrupowany jest w następujących głównych działach: 1. Marks, Engels, Lenin, Stalin. 2. Bibliografie, Encyklopedie, Słowniki. 3. Historia gospodarcza. 4. Geografia gospodarcza. 5. Ekonomia polityczna. 6. Planowanie gospodarki narodowej. 7. Finanse. 8. Ewidencja, Analiza działalności gospodarczej. 9. Ekonomia pracy. 10. Ekonomia przemysłu. 11. Ekonomia budownictwa. Inwestycje. 12. Ekonomia łączności i transportu. 13. Ekonomia rolnictwa i leśnictwa. 14. Ekonomia handlu wewnętr-

nego. 15. Ekonomia handlu zagranicznego. 16. Ekonomia gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. 17. Szkolenie zawodowe. 18. Zagadnienia socjalne. 19. Ustawodawstwo gospodarcze.

Przeoglądając ostatnio wydany zeszyt 5 (rok V) tego pożytecznego wydawnictwa znajdujemy na ostatniej stronie zadziwiająco informację: nakład 2100 egz. Dowodzi to, że czasopismo nie dociera wszędzie tam, gdzie dotrzeć powinno: do bibliotek, do instytucji i organizacji gospodarczych, do aktywu politycznego i społecznego.

Biblioteki, rozbudowujące obecnie swą działalność w zakresie służby informacyjnej, powinny zaopatrzyć się w „Przeгляд Bibliograficzny Wydawnictw Gospodarczych“ (prenumerata roczna 60 zł. — „Ruch“ konto PKO I.18119/110, nr pojedynczy 10 zł.). Na zamówienie mogą być dostarczone egzemplarze drukowane jednostronnie.

## Przejęcie spraw bibliotek przez Ministerstwo Kultury i Sztuki

Dziennik Ustaw R. P. nr 58 poz. 400 podaje uchwałą przez Sejm Rzeczypospolitej w dniu 31 października 1951 r. *ustawę o przekazaniu Ministrowi Kultury i Sztuki zakresu działania Ministra Oświaty w przedmiocie bibliotek i zbiorów bibliecznych w następującym brzmieniu:*

Art. 1. Naczelną nadzór i opiekę nad bibliotekami i zbiorami bibliecznymi, należący według dotychczasowych przepisów do właściwości Ministra Oświaty, przekazuje się Ministrowi Kultury i Sztuki.

Art. 2. Pracownicy, zatrudnieni dotychczas w dziale służby przekazanej niniejszą ustawą do właściwości Ministra Kultury i Sztuki, przechodzą do służby w resorcie tego ministra.

Art. 3. Wykonanie ustawy porucza się Ministrowi Kultury i Sztuki oraz Ministrowi Oświaty.

Art. 4. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wyknując uchwałę Rady Ministrów z dn. 1. VIII. 1951 r. w sprawie tymczasowej struktury organizacyjnej Ministerstwa Kultury i Sztuki Minister Kultury i Sztuki zarządzeniem nr 114 z dn. 3. X. 1951 ustalił w porozumieniu z Przewodniczącym P.K.P.G. i za zgodą Prezesa Rady Ministrów następującą *tymczasową strukturę Centralnego Zarządu Bibliotek w Ministerstwie Kultury i Sztuki:*

Komórkami organizacyjnymi C.Z.B. są Wydziały: Planowania, Organizacji Bibliotek, Finansowo-Księgowej, Kadr i Szkolenia, Bibliotek Powszechnych, Bibliotek Naukowych, Gospodarki Centralnym Zakupem, Czytelnictwa; Samodzielne Referaty: Bibliotek Szkolnych, Bibliotek Społecznych; Radca Prawny. Kancelaria.

Rozległy zakres działania C.Z.B. precyzuje dokładniej zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki nr 131 z 3. X. 1951 r. w sprawie *tymczasowego zakresu działania C.Z.B.*, określając go następująco: Nadzór, opieka fachowa i koordynacja działalności wszystkich bibliotek, metodyka i propaganda czytelnictwa, dobór i szkolenie kadr, planowanie, sprawozdawczość i statystyka, organizowanie, nadzorowanie i kierowanie bibliote-

kami powszechnymi i naukowymi podległymi Ministerstwu Kultury i Sztuki, opracowywanie i kontrola wykonywania budżetów oraz wyposażenia podległych jednostek. Następnie zarządzenie określa szczegółowo zakres działania poszczególnych wydziałów i samodzielnych referatów C.Z.B.

Struktura organizacyjna C.Z.B. jest w porównaniu ze strukturą dotychczasowej Naczelnej Dyrekcji Bibliotek w Min. Oświaty znacznie rozszerzona, w zakresie działania podkreślono wyraźnie sprawę nadzoru, opieki fachowej i koordynacji działalności w s z y s t k i c h bibliotek.

W najbliższym czasie nastąpią też odpowiednie zmiany w organizacji wojewódzkich i powiatowych komórek administracji bibliotecznej w Prezydiach Rad Narodowych.

**ERRATA.** W art. kol. Łączyńskiej w n-rze 8—9 na str. 136 w tablicy „Przykład podziału...” zaszyły nast. cmyłki: dział 11 ma być „Przyroda-łowiectwo”, a nie „Przygoda-łowiectwo”. W dz. 9 przy poz. Saliński — Opowieści morskie ma być znak X a nie O. W dz. 11 ma być nazwisko autora Freuchen, a nie Frenchen

## K O M U N I K A T

Komisja Klasyfikacji Dziesiątej zawiadamia, iż z dniem 28 października b. r. rozpoczęła pracę po przerwie letniej.

Dyżury w Poradni odbywać się będą dnia 28 każdego miesiąca od godz. 17—18 w świetlicy Biblioteki Publicznej przy ul. Koszykowej 26. Zapytania pisemne należy kierować pod adresem: Komisja Klasyfikacji Dziesiątej przy Zarządzie Głównym Z.B.i.A.P., Warszawa, ul. Koszykowa 26.

## Zmiana warunków prenumeraty czasopism Z. B. i A. P.

Na rok 1952 ustala się następujące ceny prenumeraty:

**BIBLIOTEKARZ** — dwumiesięcznik, pren. roczna 24 zł, cena numeru 4 zł.

**PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY** — kwartalnik, pren. roczna 28 zł, cena numeru 7 zł.

**PORADNIK BIBLIOTEKARZA** — miesięcznik, pren. roczna 18 zł, cena numeru 1.50 zł.

Od 1. I. 1952 r. członkowie Związku nie będą otrzymywali czasopism bezpłatnie. Prenumeratę prosimy wpłacać na konto P.K.O. nr I-1731/113 — Administracja Wydawnictw Zw. Bibl.

### T R E Ś Ć

*Manteuffelowa W., Chamerska H.* Sieć informacyjna bibliotek polskich — *Szemplińska J.* Minimum techniki bibliotecznej. — *Borowska M.* Jak wykorzystywać publicystyczne utwory Gorkiego w pracy z czytelnikiem. — *Sydow B. E.* Biblioteka Tow. im. Fr. Chopina. — *Kowol-Marcinek A.* Pierwszą odprawą w „mojej” bibliotece. — *Poznański M.* Grafika i ilustracja książkowa. — *Ch. H.* „Wracamy z wczasów do Wielkiej Warszawy” — wystawa kartograficzna w B-ce Publ. m. str. Warszawy. — *Recenzje: Millerowa J.* Krótki podręcznik bibliotekarski (Z. S.) — Przegląd Bibliograficzny Wydawnictw Gospodarczych. — Przejęcie spraw bibliotek przez Min. Kultury i Sztuki. — Komunikaty. — Errata.

### СОДЕРЖАНИЕ:

*Мантойфлова В., Хамерска Г.* Информационная сеть польских библиотек. — *Шемплиньска И* О минимуме библиотечной техники в массовых библиотеках. — *Боровска М.* Как использовать публицистические произведения Горького в работе с читателем. — *Сыдов Б. Е.* Библиотека Общества им. Ф. Шопена. — *Коволь-Марцинек А.* Первая читательская конференция в «моей» библиотеке. — *Познаньски М.* Графика и иллюстрация произведений печати. — *Х. Г.* «После летних каникул возвращаемся в Великую Варшаву» — картографическая выставка в Публичной Библиотеке г. Варшавы. — *Рецензии: Миллерова Ю.* Краткий библиотечный учебник (З. С.) — Библиографический Бюллетень Хозяйственных Издательств. — Переем библиотечных дел Министерством Культуры и Искусства. — Сообщения. — Опечатки

### CONTENTS:

*W. Manteufflowa, H. Chamerska:* The information service in polish libraries. — *J. Szemplińska:* Minimum of library technics. — *M. Borowska:* How to use the publicist's writings of Gorkij in the work with the reader. — *B. I. Sydow:* The Library of Chopin Society. — *M. Poznański:* Graphical works and book illustrations. — *H. Ch.* Back from leisure to great Warsaw. — *J. Kowol-Marcinek:* A. first conference in my library. — *Books and periodicals review: J. Millerowa:* Krótki podręcznik bibliotekarski (A short manual of librarianship) (Z. S.) — Przegląd Bibliograficzny Wydawnictw Gospodarczych (A Bibliographical Review of Publications in Economies). The library questions taken over by the Ministry of Culture and Arts. — Notices. — Errata.

*Prenumerata półroczna z przes. poczt. 6 zł. Komplet r. 1945 (nr 1—3) i 1946 (nr 1—12) ze wspólnym spisem treści 13,50. Roczniki 1947 — 1950 ze spisem treści po 12 zł. Numer podwójny 2,10.*

Ceny ogłoszeń: 1 strona — 450 zł, 1/2 str. 240 zł, 1/8 strony — 90 zł, 1/16 strony — 54 zł. Konto PKO I-1731 Bibliotekarz - Czasopismo.

### Redaguje Komitet

Redakcja i Administracja — Warszawa, Koszykowa 26 Redakcja przyjmuje we wtorki od godz. 17 — 18. Wydawca — Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich i Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy

Warszawska Drukarnia Naukowa. Zam. 385 — I.X.51 uk. 7.XI.51. — pap dr. sat. 60 g — 2-B-46733 — 7000 egz.